



Sygn. akt I CSK 724/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Marta Romańska

Protokolant Justyna Kosińska

w sprawie z powództwa R. K.

przeciwko A. G.

o ochronę dóbr osobistych,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 18 września 2015 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 13 stycznia 2014 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanej na rzecz
powoda kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zobowiązał T. [...] oraz A. G. do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda R. K. spowodowanego nadaniem telewizyjnego programu cyklicznego pt. „[...]” wyemitowanego w dniu [...] w programie [...] poprzez złożenie przez każdego z pozwanych publicznego oświadczenia w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się wyroku w formie płatnego ogłoszenia opublikowanego w programie T. na początku programu z cyklu „[...]”, a w razie zaprzestania emisji programu „[...]” – w T. w godzinach 22.00-22.30.

Pozwana T. została zobowiązana do opublikowania ogłoszenia o treści: *„T. przeprasza Pana R. K. za podanie w programie z cyklu „[...]” wyemitowanym [...] informacji naruszających jego dobre imię, z których wynikało, że Pan R. K. w latach osiemdziesiątych był powiązany z przestępczością zorganizowaną, a w szczególności z grupą gangstera o pseudonimie „[...]”, a ponadto, że w 1985 r. objęty był dochodzeniem w sprawie działalności grupy przestępczej [...]. Zarząd T.”*

Pozwana A. G. została zobowiązana do opublikowania ogłoszenia o treści: *„A. G. - redaktor programu „[...]” przeprasza Pana R. K. za podanie w programie z cyklu „[...]” wyemitowanym [...] informacji naruszających jego dobre imię, z których wynikało, że Pan R. K. w latach osiemdziesiątych był powiązany z przestępczością zorganizowaną, a w szczególności z grupą gangstera o pseudonimie „[...]”, a ponadto, że w 1985 r. objęty był dochodzeniem w sprawie działalności grupy przestępczej [...]. S. A. G.”*

Sąd drugiej instancji oddalił powództwo w pozostałej części oraz apelacje obojga pozwanych w pozostałym zakresie i zniósł wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego.

Z zaaprobowanych przez Sąd drugiej instancji ustaleń stanowiących podstawę rozstrzygnięcia wynika, że w programie telewizyjnym „[...]” w dniu [...] dotyczącym R. K. wyemitowana została następująca wypowiedź: „Kim jest R. K? Nie wiadomo, co robił przez kilka lat po ukończeniu studiów. Wyjaśnienia

wymagają np. jego powiązania z lat osiemdziesiątych z przestępczością zorganizowaną, a w szczególności z grupą gangstera o pseudonimie „[...]” Jak dowiedziała się „[...]”, w 1985 r. K. objęty był dochodzeniem w sprawie działalności grupy przestępczej [...].”

Sąd ustalił, że R. K. wyjeżdżał w latach 80-tych ubiegłego wieku do pracy w RFN za pośrednictwem przedsiębiorstwa „P”. W 1986 roku odmówiono mu wydania paszportu z uwagi na podejrzenia o udział w grupie przestępczej kradnącej samochody na terenie Europy Zachodniej. Powód był wzywany na komendę milicji celem udzielania wyjaśnień, w trakcie których okazywano mu zdjęcia różnych osób i pytano, czy je zna; powód nie znał żadnej z tych osób; nie podano mu także przyczyny wezwania na komendę. Powód kilkakrotnie, osobiście lub za pośrednictwem przedsiębiorstwa „P.”, kierował do władz wnioski o wydanie mu paszportu. W dniu 20 stycznia 1987 r. powodowi wydano paszport z uzasadnieniem, iż upłynął termin ważności postanowienia z marca 1986 r. oraz nie ma innych przesłanek przemawiających przeciw wydaniu paszportu.

Przed emisją programu autorzy kontaktowali się z rzecznikiem prasowym spółki powoda – K. K., który zaprzeczył, że R. K. miał powiązania z grupą przestępczą [...]. Po emisji programu telewizyjnego powód wyjaśniał rodzinie i znajomym, iż nie miał nigdy związku z grupą przestępczą [...]. W tygodniku „[...]” ukazał się artykuł na temat powoda zatytułowany „[...]”, w którym powielono informacje na temat współpracy powoda z grupą przestępczą [...], powołując się na posiadane przez Instytut Pamięci Narodowej akta paszportowe powoda. Powód nie podjął kroków prawnych przeciwko tygodnikowi „[...]” z uwagi na wcześniejsze podanie tych informacji przez T. w programie „[...]”. Powód odmówił rozmowy z dziennikarzem przygotowującym program M. H., który próbował porozmawiać z powodem w S.; powód nie wiedział, że materiał ma być wyemitowany w telewizji. Jedną z dziennikarek przygotowujących program A. S., przeprowadziła rozmowy m.in. z J. K., M. S. oraz A. L. Pytania dotyczyły kwestii, ilu byłych pracowników Służby Bezpieczeństwa, polityków lub osób z ich rodzin zatrudnionych jest w przedsiębiorstwie powoda [...]. Uzyskane informacje zostały ujęte w programie. W toku niniejszego postępowania pozwana A. G. twierdziła, że ujawnione w programie informacje na temat powoda były wielokrotnie weryfikowane;

nie wskazała jednak źródeł uzyskanych informacji, ani źródeł, gdzie te informacje weryfikowała, powołując się w tym zakresie na tajemnicę dziennikarską.

Sąd Okręgowy uznał, a ocenę tę w pełni podzielił Sąd Apelacyjny, rozpoznając apelację obojga pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego, że dobra osobiste powoda w postaci jego dobrego imienia i wiarygodności jako przedsiębiorcy i osoby powszechnie znanej, zostały naruszone przez pozwanych przez nieuprawnione i niczym nie poparte przypisanie mu w programie telewizyjnym powiązań z przestępczością zorganizowaną w latach 80-tych ubiegłego wieku, w szczególności z grupą [...], na co pozwani nie przedstawili żadnych dowodów. Sąd zwrócił uwagę, że z ustaleń wynika wprawdzie, że powód był w tamtym okresie w kręgu zainteresowania organów ścigania i był przesłuchiwany przez milicję w sprawie kradzieży samochodów w Europie Zachodniej, niemniej jednak nigdy nie postawiono mu jakichkolwiek zarzutów. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny zmienił częściowo treść oświadczenia dotyczącego przytoczonej informacji przez jego skrócenie i przeredagowanie, oddalając apelację pozwanych w pozostałej części.

Wyrok sądu drugiej instancji w części oddalającej jej apelację, zaskarżyła pozwana A. G. zarzucając w skardze kasacyjnej naruszenie prawa materialnego, tj. art. 24 k.c. w związku z art. 12 i 41 prawa prasowego, art. 14 i 54 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 10 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz art. 15 ust. 2 prawa prasowego. Ponadto zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy - art. 217 § 1 i 2 i art. 227 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Formułując te zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w części objętej zaskarżeniem i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ocenę zasadności skargi kasacyjnej należy rozpocząć od analizy zarzutów naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 217 § 1 i 2 w związku z art. 227 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez nieuzasadnione, zdaniem skarżącej, oddalenie przez Sąd Apelacyjny wskazanych w skardze kasacyjnej wniosków dowodowych.

Stosownie do art. 227 k.p.c., przedmiotem dowodu są fakty o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy. Zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 227 k.p.c. w związku z art. 217 § 1 i 2 (w brzmieniu sprzed nowelizacji ustawą z dnia 16 września 2011 roku) w związku z art. 391 k.p.c., jest możliwy w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła wpłynąć na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, błędnie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 272/06, Mon. Prawn. 2007, nr 2, s. 60 i z dnia z 4 listopada 2008 r., II PK 47/08, nie publ.).

Skarżąca powołała się w skardze kasacyjnej na tę drugą postać uchybienia procesowego. Przydatność wnioskowanego dowodu należy ocenić w świetle tezy postawionej przez stronę, albowiem to właśnie teza wskazuje na fakty mające być przedmiotem dowodzenia i w jej świetle sąd dokonuje oceny i selekcji wniosków dowodowych stron podejmując decyzje o ich uwzględnieniu lub oddaleniu. W skardze kasacyjnej pozwana zakwestionowała nie przeprowadzenie przez Sąd drugiej instancji dowodów z zeznań wskazanych w skardze kasacyjnej świadków, dowodu z artykułu prasowego „[...]” i zeznań jego autorów w charakterze świadków, a także oddalenie wniosków o zwrócenie się przez Sąd do różnych, wymienionych przez skarżącą, instytucji zajmujących się szeroko rozumianym bezpieczeństwem Państwa, o przedłożenie przez te instytucje informacji, czy posiadają one jakieś dane dotyczące powoda, jego znajomości z osobą o pseudonimie „[...]” oraz podejrzeń co do udziału powoda w działaniach jego grupy przestępczej.

Należy podzielić stanowisko Sądu Apelacyjnego, że tezy dowodowe wskazane w skardze nie tyle dotyczą faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (pозwana nie wskazała, aby dowody przytoczone w skardze stanowiły podstawę do skonstruowania postawionego w programie „[...]” zarzutu powiązań powoda z przestępczością zorganizowaną w latach 80-tych ubiegłego wieku), ile sprowadzają się do próby poszukiwania przez pozwaną, już ex post, w warunkach i na potrzeby zainicjowanego przez powoda postępowania o ochronę dóbr osobistych,

argumentów uwiarygadniających ten zarzut. Nie chodzi przy tym, jak to zarzuca skarżąca, o pozbawienie jej możliwości wykazania prawdziwości tej informacji („dowodu prawdy”, jak to określa pozwana), lecz o procesową ocenę przydatności wskazanych dowodów z uwagi na postawione tezy dowodowe oraz przebieg i wyniki dotychczasowego postępowania dowodowego.

Pozwana zgłosiła w postępowaniu apelacyjnym liczne wnioski dowodowe, które przez Sąd Apelacyjny zostały oddalone z obszernym uzasadnieniem tej decyzji procesowej. Nie ma podstaw do przyjęcia, że osoby, o przesłuchanie których wnioskowała skarżąca oraz informacje, o zażądanie których wniosła, stanowiły źródło wiedzy o zarzucanych powiązaniach kryminalnych powoda z przestępczością zorganizowaną. Rozstrzygnięcie sprawy o ochronę dóbr osobistych sporu powinno opierać się na okolicznościach znanych w dacie przygotowania i opublikowania kwestionowanych informacji, istotnych z perspektywy poruszanych w nim treści, nie zaś do okoliczności nowych, których powołanie ma usprawiedliwić wcześniejsze działania. Należy podkreślić, że Sąd pierwszej instancji, uwzględniając wnioski dowodowe pozwanej, przedsięwziął działania zmierzające do przesłuchania funkcjonariuszy WUSW [...] z lat osiemdziesiątych, wskazanych przez pozwaną jako świadków (k. 163 akt), niemniej jednak ich przesłuchanie okazało się niemożliwe z uwagi na brak możliwości ustalenia, gdzie osoby te przebywają. Podobnie na wniosek pozwanej Sąd Okręgowy zwrócił się o przedłożenie wskazanych przez pozwaną akt postępowania prowadzonych przez organa ścigania w [...] w latach osiemdziesiątych. Z odpowiedzi organów policji na te pisma Sądu Okręgowego wynika, że akta DS. [...] zostały w 2002 roku przeznaczone na makulaturę (k. 185 akt). Policja odmówiła natomiast przedłożenia Sądowi akt operacyjnych [...], powołując się na brak podstaw faktycznych i prawnych do ich odtajnienia jako materiałów stanowiących tajemnicę państwową o klauzuli „Tajne” (k. 183, 229 akt). Wbrew więc zastrzeżeniom skarżącej, oddalenie wskazanych wniosków przez Sąd drugiej instancji nie naruszyło przytoczonych w ramach drugiej podstawy kasacyjnej przepisów postępowania.

Niezasadność zarzutów procesowych powoduje, że ocenę trafności zarzutów przytoczonych w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej należy odnieść do faktów stanowiących podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku.

W rozpoznawanej sprawie powód domagał się udzielenia mu ochrony prawnej na podstawie art. 24 § 1 k.c., który stanowi, że ten czyje dobro osobiste zostało naruszone może żądać, żeby osoba, która dopuściła się tego naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, a w szczególności, ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie.

Pozwana powoływała się na przysługujące jej prawo do swobodnego wyrażania poglądów w granicach wolności środków przekazu, gwarantowanych w art. 14 i 54 Konstytucji RP oraz art. 10 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, a także na istnienie ważnego interesu publicznego w emisji programu „[...]” przygotowanego, zdaniem pozwanej, z zachowaniem należytej staranności i rzetelności dziennikarskiej, o której mowa w art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz.U. z 1984 r. Nr 5, poz. 24 ze zm.).

Należy zgodzić się z oceną Sądu Apelacyjnego, że przedstawienie w programie „[...]” wyemitowanym w dniu [...] osoby powoda, jego drogi życiowej oraz działalności w sferze publicznej odpowiadało istotnemu interesowi publicznemu i powód, z uwagi na wydarzenia mające miejsce w [...] roku (tak zwana „afery [...]”), powinien był liczyć się ze wzmożonym zainteresowaniem opinii publicznej dotyczącej osób związanych z tymi wydarzeniami. Przygotowany przez skarżącą program „[...]” przedstawiał różne aspekty i dziedziny aktywności publicznej powoda jako znanego biznesmena, jego związki ze światem polityki i służb specjalnych. W programie zaprezentowano różnego rodzaju opinie i oceny na ten temat, w tym niepocholebne i krytyczne. Formułowanie takich ocen jest gwarantowanym konstytucyjnie i ustawowo prawem środków przekazu, zaś powód jako osoba powszechnie znana powinien był liczyć się z poddaniem jego osoby oraz działalności takiej nieprzychylniej analizie.

Jednakże zakres przedmiotowy roszczeń powoda, uwzględnionych zaskarżonym wyrokiem i istotny w związku z tym z punktu widzenia rozpoznawanej

skargi kasacyjnej, nie dotyczy ani „afery [...]” ani różnorodnych aspektów działalności publicznej powoda, ani jego związków z politykami i służbami specjalnymi, lecz jednej informacji, a mianowicie zarzutu istnienia powiązań powoda w połowie lat 80-tych ubiegłego wieku z przestępczością zorganizowaną, w szczególności z grupą gangstera o pseudonimie „[...]”. Przytoczony zarzut jest zarzutem o charakterze kryminalnym, którego publiczne postawienie powinno być poprzedzone szczególnie starannym i rzetelnym działaniem dziennikarza, pozwalającym na jego weryfikację w przypadku jego kwestionowania przez powoda w drodze procesu o ochronę dóbr osobistych.

Należy zaaprobować ocenę Sądu Apelacyjnego, że pozwana nie wykazała, że zachowała szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów i nie przedstawiła dowodów pozwalających na potwierdzenie zasadności tego zarzutu. Przeprowadzone na jej wniosek w tym zakresie dowody w postaci akt paszportowych powoda wykazały, że w 1986 roku odmówiono powodowi wydania paszportu z uwagi na podejrzenia o udział w grupie przestępczej dopuszczającej się kradzieży samochodów w Europie Zachodniej, a następnie w 1987 roku powód otrzymał paszport z uwagi na brak podstaw do odmowy jego wydania. Okoliczności zatrzymania paszportu potwierdził w swoich zeznaniach także powód, wyjaśniając, że był wzywany na komendę milicji i w trakcie przesłuchania okazano mu fotografie nieznanym mu osób. Te informacje pozyskane przez pozwaną z akt paszportowych i potwierdzone przez powoda nie dawały jednak podstaw do przypisania powodowi powiązań z działalnością przestępczą sugerowaną w inkryminowanej informacji. Nie zostało wykazane przez pozwaną, aby kiedykolwiek powodowi postawiono zarzut w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania karnego dotyczący udziału czy związków powoda z grupą przestępczą, lub by toczyło się przeciwko niemu postępowanie karne regulowane przepisami kodeksu postępowania karnego.

Uwzględniając, w okrojonym zakresie, żądanie powoda publikacji przez pozwaną stosownej treści oświadczenia, Sąd Apelacyjny nie naruszył więc art. 24 k.c. w związku z art. 12 i 41 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz.U. z 1984 r. Nr 5, poz. 24 ze zm.) przez ich wadliwą subsumcję do ustalonych w sprawie faktów.

Skarżąca zarzuciła także naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz.U. z 1984 r. Nr 5, poz. 24 ze zm.) przez jego niezastosowanie, co spowodowało, zdaniem skarżącej, błędne uznanie przez Sąd Apelacyjny co do zasady, że w zakresie wniosków dowodowych, oddalonych przez sąd, dowody te nie były znane pozwanej na dzień publikacji kwestionowanego materiału mimo, że pozwana, z uwagi na treść przywołanego przepisu prawa prasowego, nie może tego potwierdzić ani temu zaprzeczyć.

Art. 15 ust. 2 prawa prasowego stanowi, że dziennikarz ma obowiązek zachowania w tajemnicy danych umożliwiających identyfikację autora materiału prasowego, listu do redakcji lub innego materiału o tym charakterze, jak również innych osób udzielających informacji opublikowanych albo przekazanych do opublikowania, jeżeli osoby te zastrzegły nieujawnianie powyższych danych; ma także obowiązek zachowania w tajemnicy wszelkich informacji, których ujawnienie mogłoby naruszać chronione prawem interesy osób trzecich.

Przepis ten normuje zakres podmiotowo - przedmiotowy tajemnicy dziennikarskiej i ma zasadnicze znaczenie dla prawidłowego wykonywania zadań wolnej prasy i środków przekazu polegających na służbie społeczeństwu i państwu (art. 10 ust. 1 prawa prasowego). Tajemnica dziennikarska służy ochronie informatorów zastrzegających poufność i jest instrumentem ułatwiającym dziennikarzom uzyskiwanie informacji. Oznacza, że dziennikarz nie może ujawnić swoich informatorów wbrew ich woli, ale oznacza także, że dziennikarz, decydując się na publikację materiału opartego o informacje pochodzące od informatorów zastrzegających poufność, bierze na siebie ryzyko ewentualnej odpowiedzialności za naruszenie tego rodzaju materiałem, dóbr osobistych innych osób. Ma to szczególne znaczenie w przypadku stawiania bohaterom publikacji zarzutów o charakterze kryminalnym na podstawie poszlak czy przypuszczeń w sytuacji, w której nie zostały one uznane przez kompetentne organy Państwa za wystarczające do wszczęcia postępowania karnego i postawienia zarzutów.

Pozwana zarzuciła Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 15 ust. 2 prawa prasowego przez przyjęcie przez Sąd, że dowody przytoczone w apelacji, a następnie skardze kasacyjnej, objęte wnioskami pozwanej oddalonymi

przez Sąd, nie były wcześniej znane pozwanej, a jest to kwestia objęta tajemnicą dziennikarską. Brak szczegółowszego uzasadnienia tego zarzutu, sprowadzającego się do tego jednego przytoczonego zdania, utrudnia jego analizę w konfrontacji z treścią art. 15 ust. 2 prawa prasowego. Należy jednak podnieść, że żadna z czynności procesowych Sądu Apelacyjnego podjętych w rozpoznawanej sprawie nie naruszyła art. 15 ust. 2 prawa prasowego w sposób wskazany w skardze kasacyjnej, stąd zarzut ten nie jest zasadny.

Nie zasługują także na uwzględnienie zarzuty naruszenia art. 14 i 54 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 10 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności przez ich niezastosowanie i nie oddalenie powództwa, mimo, że zdaniem skarżącej, realizowała ona przysługujące jej prawa wynikające z przytoczonych unormowań.

Wbrew stanowisku pozwanej, nie doszło do naruszenia wolności wyrażania poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji ani też do ograniczenia wolności środków przekazu. Formułując te zarzuty pozwana zdaje się nie dostrzegać, że akty te w równym stopniu chronią dobra osobiste bohaterów publikacji, zaś rozwiązanie kolizji między wolnością środków masowego przekazu i swobodą rozpowszechniania opinii i poglądów oraz dobrami osobistymi podmiotów przedstawianych w środkach przekazu, należy do sądu orzekającego przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności każdego indywidualnie traktowanego przypadku.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny rozstrzygnął tę kolizję w sposób nie naruszający prawa. W ustalonym stanie faktycznym Sąd Apelacyjny prawidłowo bowiem przyjął, stosownie od wyników postępowania, że doszło do naruszenia dobrego imienia powoda i nakazał pozwanej złożenie stosownego oświadczenia z zachowaniem właściwych proporcji oraz z zachowaniem przyjętych w orzecznictwie reguł dotyczących sposobu usunięcia skutków naruszenia.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).

